

Kabaret Szum,

Kiedy cię poznałam, miałeś 4 lata
Byłeś gruby, czerwony i rudy jak tata
Od pierwszego wejrzenia mi się spodobałeś
Najlepsze pomysły na zabawy miałeś
Sepleniłeś, boś miał mleczaka na przedzie
I bardzo dużo plułeś, najbardziej przy obiedzie
Po powrocie z przedszkola powiedziałam mamie
Że ja już mam męża i niech tak zostanie
Co nas połączyło - przykładów mam bez liku
Nie raz nam się zdarzyło zrobić w majtki siku
Albo zrobić kulkę z kozy i wetrzeć ją w dywan
Mało romantyczne, ale i tak bywa...
Nasze drogi się rozeszły na 24 lata
Ty zbladłeś i wychudłeś, ja gruba i pyzata
Bo za kilka miesięcy ja - mama, ty - tata
Wszystko nam się pozmieniało,
ale jedno tylko trochę:
Już nie wcierasz kulek w dywan tylko w fotel.